

i chwala Panu Bogu, Najświętszej Pannie i Annie Świętej. Proszę dla Pana Boga Wszechmogącego za mnie sierotę grzesznego zmówić jeden pacierz Zdrowaś Maryo. Działo się roku 1527 Adam Eberhard mp.“

Pierwotny kościółek Św. Anny, zbudowany przez Eberharda, a poświęcony we wtorek po święcie Apostołów Szymona i Judy w roku 1529, był drewniany i tak mały, że mógł pomieścić zaledwie 40 ludzi. Dopiero Kilian Bałkowicz, wójt tarnowski, w miejsce onegoż wybudował nowy, większy murowany kościółek Św. Anny, w dniu 29. sierpnia 1654. r. ukończywszy budowę własnym kosztem i przy pomocy OO. wikaryów tarnowskich, którzy na tę budowę dali 40 Złp.¹⁾

Kościółek ten należał do wikaryuszy tarnowskich i oni nim zawiadywali.

18. Kościółek Św. Trójcy.

Kościółek drewniany pod wezwaniem Św. Trójcy we wsi Terlikówce zbudował Łukasz Godzinka, senior wikaryuszy tarnowskich, w roku 1589,²⁾ a poświęcił go Jerzy książę Radziwiłł, kardynał i biskup krakowski w roku 1597. w czasie wizytowania kolegiaty tarnowskiej.³⁾

19. Mansyonarze kolegiaty, ich uposażenie i obowiązki.

Aktem, potwierdzonym dnia 20. lutego 1609. r. przez króla Zygmunta III., a dnia 15. kwietnia 1609. r. przez Piotra Tylickiego, biskupa krakowskiego, ufundował Janusz książę Ostrogski, kasztelan krakowski, w kolegiacie tarnowskiej pięciu księży mansyonarzy, przeznaczając na ich utrzymanie corocznie 500 Złp. Dotację tę w roku 1649. podwyższył Władysław Dominik książę Ostrogsko Zasławski corocznie na 750 Złp. a suma, przynosząca ten dochód, była zabezpieczoną na dobrach Mikołajowice i Sierakowice.

W zamian za to byli mansyonarze tarnowscy obowiązani odśpiewywać codziennie godzinki o N. P. Maryi, a mianowicie; Matutinum, prymę, tercyę, sekstę, nonę, wesperę i kompletoryum i odprawiać mszę św. o Najświętszej Pannie, zwaną „Rorate“, wyjąwszy piątki, w które mieli odprawiać mszę św. o męce Pańskiej i śpiewać na ten sam temat. Byli oni nadto obowiązani raz na kwartał we czwartek odprawiać mszę św. i anniwersarz z 9 wigiliami za dusze fundatorów.⁴⁾

¹⁾ Compendium privil. fund. eccl. colleg. tarnov. karta 97. ²⁾ karta 88. ³⁾ Akta konsystorskie tarnowskie od r. 1585 do 1602. ⁴⁾ Acta venerabilis Capituli Minoris ab a. 1731—1784. str. 27—37.

Od sumy, zabezpieczonej na rzecz mansyonarzy tarnowskich na Mi-kołajowicach i Sierakowicach, były zatrzymane odsetki aż po rok 1697, które Krzysztof Kotowski, tych dóbr właściciel, w sumie 6000 Złp. w roku 1698 naraz zapłacił. Z sumy tej użyła kapituła 1000 Złp. na odbudowę domu mansyonarzy, będącego w ruinie, a resztę 5000 Złp. zabezpieczyła na połowie wsi Piotrkowie i Łowczowa, będącej własnością Stanisława Burzyńskiego z Burzyna, na stały roczny dochód na wspólny wikt dla mansyonarzy.¹⁾

Zapisali nadto mansyonarzom z biegiem czasu:

- a) Albert i Regina Piskoradowie sumę 400 Złp., która była zabezpieczoną najpierw w r. 1624 na folwarku „Gadowskie“, następnie w r. 1670 na kamienicy „Popielowiczowska“ w Tarnowie na 7% z obowiązkiem odprawiania w pierwszy dzień każdego miesiąca przy ołtarzu Św. Karola mszy św. czytanej „De Requiem“ i odśpiewania raz na kwartał wigilii z officjum dziewięciu lekcji;²⁾
- b) Katarzyna z Sobieszyna księżna Ostrogska 1500 Złp., którą to sumę pożyczili mansyonarze Maciejowi Dykaczkieviczowi;³⁾
- c) Marcin Liskowicz, tarnowski kanonik tyt. P. Maryi na Burku, 1000 Złp. zabezpieczone na 7% najpierw na Piotrkowicach, później zaś na Zabłędzy, z obowiązkiem odprawiania raz na tydzień mszy św. za duszę kapłana i raz na rok anniwersarza z 9 wigiliami i pochwałami (laudibus), a na drugi dzień mszy św. śpiewanej;⁴⁾
- d) Kazimierz Górecki, był mansyonarz tarnowski, pleban w Padwi i kanonik tarnowski, pożyczył mansyonarzom tarnowskim 600 Złp. na kupno dworku „Klasłowskiego“ (dziś mieszkanie ks. Infułata), a następnie podarował im tę sumę, włożywszy na nich obowiązek odprawiania co roku kilku mszy św. za duszę swego ojca;⁵⁾

Mieli również mansyonarze w różnych miejscach pomniejsze sumy, razem przeszło 1000 Złp., zabezpieczone na stały roczny dochód, którego jednak w czasach późniejszych nie pobierali, albowiem realności, na jakich sumy te były zabezpieczone, albo przez ogień niszczały, albo też były w ruinie.⁶⁾

20. Psalterzyści kollegiaty, ich uposażenie i obowiązki.

Teofila ze Szczekarzewie, wdowa po księciu Januszu Ostrogskim ustanowiła w r. 1620 w kollegiacie tarnowskiej pięciu księży psalterzystów,

¹⁾ Acta capitularia eccl. colleg. Tarnov. karta 120, 125, 169. T. I. i conscriptio erectionum poz 57. ²⁾ Acta capitularia eccl. colleg. tarnov. T. I. karta 55., ³⁾ T. I. karta 19. i conscriptio erect. p. 75., ⁴⁾ T. I. z r. 1691 i acta capituli minoris, ⁵⁾ T. I. 1691. ⁶⁾ Acta venerab. Capituli Minoris ab a. 1731—1784 str. 27—37.

przeznaczając na ich utrzymanie sumę 10000 Złp., zabezpieczoną na 8% na dobrach Nowosielec w województwie ruskiem na podstawie karty dłużnej, zeznanej w grodzie krakowskim we wtorek w dzień Św. Agnieszki Panny w r. 1648. Dochód od sumy powyższej miał być płaconym w dwu ratach na Św. Jana i Św. Marcina.)

Lecz nie cały ten dochód mieli pobierać psalterzyści, postanowiła bowiem fundatorka w tym względzie, co następuje:

Psalterzyści byli obowiązani dzień i noc, zmieniając się po dwóch kolejno i przeplatając godziny kanoniczne, które wikarzy, i godzinki o N. P. Maryi, które mansyonarze odśpiewywali, psalterz Dawidowy odśpiewywał przed ołtarzem Bożego Ciała wedle zwyczaju i przepisu, w kościele katedralnym krakowskim przestrzeganego, i każdy psalm kończyć słowy: „Wieczne odpoczywanie racz im dać Panie“, nadto zaraz po prymarii codziennie, z wyjątkiem sobót, odprawiać przed wielkim ołtarzem mszę św. śpiewaną za spokój duszy Janusza księcia Ostrońskiego, w soboty zaś odprawiać wotywę o Wniebowzięciu N. P. Maryi przy dźwięku organów, z prozą, zwaną „Congaudeant Angelorum chori“. W zamian za te obowiązki miał każdy psalterzysta otrzymywać po 100 Złp. rocznie na swe utrzymanie, razem więc pięciu psalterzystów miało z powyższego dochodu pobierać 500 Złp. rocznie. Kapituła większa miała pobierać 50 Złp. rocznie. Resztą powyższego dochodu, wynoszącą 200 Złp., rozporządziła fundatorka w ten sposób, iż przeznaczyła z niej 60 Złp. na dwa anniwersarze, co roku po wieczne czasy za duszę Janusza i Teofili ks. Ostrońskich przez wszystkich księży kolegiaty tarnowskiej z całymi wigiliami za zmarłych odprawiać się mające, zaś 140 Złp. miała pobierać kapituła większa na naprawę aparatów kościelnych i domu psalterzystów.

Fundacyę tę potwierdził Marcin Ostoja Szyszkowski, biskup krakowski, w sobotę przed niedzielą „Laetare“ 1621. r.²⁾

Suma fundacyjna 10000 Złp. przeniesioną została następnie na dobra Zawadę, Niedźwiedzie i Łękawkę w powiecie czchowskim, a wreszcie w roku 1724 na dobra Wodzickiego: Radomyśl, Rudę, Czostkowiec i połowę Duleczy.³⁾

Po różnych miejscach mieli nadto psalterzyści różne pomniejsze legaty na powiększenie swego uposażenia w łącznej sumie przeszło 3000 Złp., z tytułu których to legatów byli psalterzyści obowiązani do odprawiania mszy św. czytanych za dusze fundatorów.⁴⁾

¹⁾ Acta capitularia eccl. colleg. tarnov. T. I. i conscriptio erection. poz. 74. ²⁾ Acta venerab. Capituli Minoris ab a. 1731—1784. str. 27—37. ³⁾ Acta capitul. eccl. colleg. tarnov. T. I. kart. 191, 215, 217, 209 i T. II. str. 246. ⁴⁾ Acta venerab. Capituli Minoris ab a. 1731—1784. str. 27—37.

21. Kanonia prebendarska tyt. Wniebowzięcia N. P. Maryi na Burku (in via strata alias na Burku).

Prokop Rokosz, dziedzic wsi Buchcice, Anna Kołaczkowska z Kołaczkowie i Paweł Ciomber, mieszczanin tarnowski, otrzymawszy 200 Złp. z zapisu Doroty Wierzbowskiej, tudzież wykonując ostatnią jej wolę, dołożyli z własnych funduszów do powyższej sumy jeszcze 300 Złp. i kupili w przedmieściu tarnowskim dom z rolą w obszarze jednego łanu i drugą rolę zwaną „Ruda“ przy rzece Biale, 60 prętów mierzącą. Obie te posiadłości podarowali pomienieni w dniu 27. sierpnia 1621. roku na ufundowanie w kollegiacie tarnowskiej nowej kanonii prebendarskiej pod tytułem Wniebowzięcia N. P. Maryi na Burku (in via strata alias na Burku), zobowiązując kanonika, aby co dwa tygodnie odprawiał mszę św. raz we środę za duszę Doroty Wierzbowskiej, panny, drugi zaś raz o Matce Boskiej, a gdyby święto przeszkodziło, w inne dni, a mianowicie w poniedziałek lub w sobotę. Nadto miał w dniu świąt uroczystych i świąt Matki Boskiej w czasie mszy św. śpiewanych kantor (śpiewak) wspólnie z bractwem literatów odśpiewywać prozę, zwaną „Congaudeant“, kanonik zaś miał w czasie świąt uroczystych wspominać wszystkich fundatorów swej kanonii i dusze ich modłom wiernych zalecać, a wreszcie troszczyć się o rozszerzanie czci i nabożeństwa ku Matce Boskiej i o naprawę kościółka N. P. na Burku.¹⁾

Fundację tę potwierdził Marcin Ostoja Szyszkowski, biskup krakowski, przywilejem, wydanym w Krakowie dnia 15. grudnia 1621. r., skoro Janusz książę Ostrogski już przed tem uwolnił przerzeczony grunt od jurysdykcji zamkowej i od powinności dworskich.¹⁾

Następnie w piątek po święcie Św. Bartłomieja Apostoła r. 1625 Tomasz i Małgorzata Schabowie, małżonkowie z przedmieścia tarnowskiego zeznali przed aktami wójtowsko-ławniczymi tarnowskimi zapis roli swej, zwanej „Wąchalińska“, 4 pręty mierzącej, dla kościółka P. Maryi na Burku na polepszenie uposażenia kanonika, w mowie będącego, z tym dodatkiem, iż spadkobiercy Macieja Turaja, poprzedniego tej roli właściciela, byli obowiązani na wypadek, gdyby do wzmiankowanej roli rościli sobie jakie pretensye i ją kanonikowi odebrać chcieli, zamiast owej roli, dać na polepszenie dotacyi kanonika 80 Złp., które grunt ten na rzecz Schabów obciążały.

Spadkobiercy Macieja Turaja oświadczyli jednak przed aktami wójtowsko-ławniczymi tarnowskimi, iż się zrzekają raz na zawsze wszelkich pretensyi do tejże roli.¹⁾

¹⁾ Liber documentorum ecclesiae colleg. tarnoviensis.

Prawo prezenty i patronatu omawianej kanonii przysługiwało każdorazowemu właścicielowi hrabstwa tarnowskiego.¹⁾

Kanonie tę posiadali:

1. Tomasz Ursyn, były mansyonarz tarnowski od $\frac{30}{5}$ 1622
2. Andrzej Makowicyusz z Proszwie b. wikary tarnowski od 1624 — 1652
zmarł na powietrze morowe
3. Marcin Liskowicz, b. mansyonarz tarnowski „ 1653—1662
4. Szymon Bielecki, pleban w Jastrąbce od $\frac{19}{3}$ 1663—1689†
5. Aleksander Stanisław Ćwikłowski ————— „ $\frac{23}{1}$ 1689—1691
6. Grzegorz Nadkański, pleban w Rogowie „ $\frac{7}{11}$ 1691— $\frac{8}{8}$ 1695
potem posunął się na archidyakoniat tarnowski
7. Stanisław Weislicki, prepozyt u Św. Krzyża na Kleparzu od $\frac{25}{2}$ 1698—1702
8. Stanisław Wosiński, Dr. filozof. pleban w Uszwi „ $\frac{1}{6}$ 1704—1747†
9. Antoni Piątkiewicz, pleban w Starym Wiśniczu „ $\frac{9}{1}$ 1748—1758†
10. Maciej Robacki, pleban w Porębie radlnej „ $\frac{22}{9}$ 1758—1764†
11. Wojciech Maciński, pleban w Lisiej górze od $\frac{9}{10}$ 1764—1785.

22. Kanonia kaznodziejska ^{lmi} ministerii tytułu Św. Mikołaja.

We wszystkich prawie ówczesnych kolegiackich kościołach istniały kanonie kaznodziejskie, lecz kolegiata tarnowska kanonii takiej nie miała czas dłuższy

Trudny urząd kaznodziejski sprawowali w naszej kolegiacie wikarzy w ten sposób, iż z pośród siebie dwóch, najbardziej do tego uzdolnionych, wyznaczali i jeden z nich miał kazania wygłaszać w języku polskim, drugi zaś w języku niemieckim, ze względu na niemiecką w znacznej części ludność miasta Tarnowa. Z dochodów swych za spełnianie tego obowiązku płacili wikarzy od r. 1458 kaznodziei polskiemu co roku 1 grzywnę, a niemieckiemu 1½ grzywny.

Że jednak obowiązki kaznodziei wymagały większego, niż zwykle, wykształcenia i żmudnej pracy, zaś wynagrodzenie było stosunkowo małe, nie dziw więc, że kolegiata nasza bardzo często cierpiała na brak tych, co z kazalnicy mieli głosić słowo Boże.

Aby temu zaradzić, nieznana nam dziś osoba zapisała w roku 1535 dla kaznodziei w kolegiacie tarnowskiej sumę 400 Złp., zabezpieczoną na stały roczny dochód na dobrach Tarłów: Olszyny i Olpiny, a radni miejscy

¹⁾ Acta capitularia eccl. colleg. tarnov. T. I. karta 119 i T. II. str. 44.

tarnowscy zobowiązali się w roku 1546 płacić temuż kaznodziei z dochodów miejskich corocznie po 4 grzywny polskie.¹⁾

Nadto Jan hr. na Tarnowie, kasztelan krakowski, przywilejem wydanym na zamku w Tarnowie w niedzielę przed Św. Janem Chrzcicielem r. 1559 zapisał kaznodziei kolegiaty tutejszej dziesięcinę snopkową wszelkiego ziarna i nasienia z ról folwarcznych w Klikowie pod tym jednak warunkiem, że dochód jego, jaki pobierał od prepozyta tarnowskiego w rocznej sumie 10 grzywien, zostanie zmniejszonym.¹⁾

Z dokumentu tego zdaje się wynikać niewątpliwie, iż i prepozyt naszej kolegiaty, widząc, w czym ona nie stoi na wysokości swego zadania, z własnych dochodówłożył na zapewnienie jej zdolnego i wykształconego mowcy.

Następnie tenże sam Jan hr. Tarnowski, przywilejem tego samego roku w dworze we Wiewiórcie wydanym, ponawiając darowiznę wzmiankowanej dopiero co dziesięciny, dodał kaznodziei kolegiackiemu dziesięcinę z pól dworskich w Jazwinach, Trzemesznie i Inwilakach, tudzież dwóch poddanych kmieci w Pogorskiej woli i dwóch poddanych zagrodników, mieszkających w sąsiedztwie kościoła w Łękawicy ze strony południowej,²⁾ a nadto odstąpił kapitule kolegiaty tarnowskiej prawo patronatu i prezenty, przysługujące mu do kościoła pod wezwaniem Św. Mikołaja w Łękawicy i zezwolił na wcielenie dochodów plebana tegoż kościoła do uposażenia kaznodziei w mowie będącego tak, że każdoczesny kaznodzieja kolegiaty był równocześnie plebanem kościoła w Łękawicy, utrzymując tamże swego wikarego, który z dochodów plebańskich pobierał: dziesięcinę groszową od jednego kmiecia w Łękawicy w kwocie 10 groszy rocznie i mszalne od wszystkich kmieci łękawickich po 2 grosze od każdego, zaś od każdego osadnika łękawickiego po 1 groszu corocznie, tudzież miał łan roli z domem mieszkalnym Kaznodzieja kolegiaty tarnowskiej zaś jako pleban kościoła w Łękawicy otrzymywał resztę dochodów, a mianowicie: dziesięcinę pieniężną od sołtysów w Łękawicy i Trzemesznie razem 3 grzywny rocznie i mszalne od kmieci i osadników w Łękawicy 74 korce pszenicy i 74 korce owsa, a nadto miał w Łękawicy ogród i dwa stawy.³⁾

Zdaje się, że mimo tak powiększonego uposażenia kazalnicy w naszej kolegiacie nie zaradzono skutecznie potrzebie, skoro kapituła musiała się zdecydować i na wzór innych kolegiat ustanowić uchwałą z dnia 30. maja 1622. r. nową kanonię kaznodziejską tytułu Św. Mikołaja w kolegiacie tarnowskiej, przyznając kanonikowi kaznodziei wszystkie, powyżej przytoczone, dochody i wkładając na niego obowiązek, aby się postarał za wstawie-

¹⁾ Conscripção erect. priv. ac munim. eccl. colleg. tarnov. poz. 33. 34. 94., ²⁾ poz. 95. ³⁾ Compendium privil. fund. etc. eccl. colleg. Tarnov. karta 201.

niem się Teofili ze Szczekarzewie księżny Ostrogskiej o przyznanie swej kanonii dziesięciny we Woli rządzińskiej i o zatwierdzenie powyższej uchwały erekcyjnej przez Ordynaryat biskupi.¹⁾

Powolny temu poleceniu kanonik kaznodzieja uzyskał u Marcina Ostoi Szyszkowskiego, biskupa krakowskiego, w dniu 17. czerwca 1622. r. potwierdzenie fundacyi swej kanonii i nadanie dziesięciny snopkowej we wsi Woli rządzińskiej, która to dziesięcina należała do stołu biskupiego. Darowiznę owej dziesięciny potwierdził Piotr Gembicki, biskup krakowski, dnia 21. maja 1644. r.²⁾

Następnie Andrzej Kończkowski zapisał na powiększenie dochodów kanonika kaznodziei w r. 1624 sumę 300 Złp., która na 7% zabezpieczoną była, jak zaraz zobaczymy, najpierw na folwarku „Gadomskie“, a następnie weszła w cenę kupna tegoż folwarku.³⁾

Mianowicie kapituła kolegiaty tarnowskiej kupiła w dniu 2. czerwca 1625. r. u Wojciecha Gadowskiego (Gadomskiego) rolę „Gadowska“ zwaną i na przedmieściu tarnowskiem obok folwarku prepozyta położoną (dziś folwark miejski „Primi Ministerii“), za sumę 1100 Złp. Że jednak nie miała na razie pieniędzy, użyła na ten cel: wzmiankowany dopiero co legat Andrzeja Kończkowskiego dla kanonika kaznodziei w kwocie 300 Złp., legat Wojciecha Witka dla wikaryusza w sumie 100 Złp. na anniwersarz za duszę jego i jego żony, legat Gadowskiego dla wikaryusza w sumie 100 Złp. na anniwersarz za jego duszę, legat Piskoradów dla mansyonarzy w sumie 400 Złp. i legat z kaplicy Św. Anny w sumie 200 Złp. dla mansyonarzy. Równocześnie oddała kapituła folwark „Gadomskie“ w dożywotnią dzierżawę prepozytowi swemu Andrzejowi Tarle za rocznym czynszem 100 Złp., z której to sumy wypłacała wyżej wymienionym właścicielom legatów, użytych na zapłatę ceny kupna folwarku, 7% od sta, a więc razem 77 Złp. co roku. Że jednak na prośbę prepozyta wojewoda kijowski uwolnił powyższy folwark od wszelkich danin i powinności zamkowych pod tym warunkiem, iż co roku nazajutrz po święcie Św. Tomasza odprawianą będzie solenna wotywa o tymże świętym, przeto kapituła przeznaczyła resztę owego czynszu na wzmiankowaną wotywę w ten sposób, iż 20 Złp. otrzymać mieli wszyscy księża, na wotywie obecni, do równego podziału, a organista 3 Złp.⁴⁾

Po śmierci pomienionego prepozyta oddała kapituła folwark „Gadomskie“ Janowi Januszkowiczowi, kusztoszowi tarnowskiemu, w dożywotnią dzierżawę, spłaciła następnie z tego folwarku legaty wikaryusza i mansyo-

¹⁾ Acta capitularia eccl. colleg. Tarnov. z r. 1622. T. I. ²⁾ Conscripção erection. privil. etc. eccl. colleg. tarnov. poz. 32 i 92. ³⁾ Acta capit. eccl. colleg. Tarnov. T. I. ⁴⁾ Acta capitularia eccl. colleg. Tarnov.

narzy, poczem w myśl uchwały kapitularnej z r. 1676 folwark omawiany raz na zawsze wcieliła do uposażenia kanonii kaznodziejskiej tytułu Św. Mikołaja, z obowiązkiem odprawiania wotywy o Św. Tomaszu, tudzież odprawiania po śmierci Jana Januszkowicza, kustosza, za zrzeczenie się prawa dożywotniej dzierżawy owego folwarku, raz na miesiąc mszy św. śpiewanej za duszę ks. Jana i anniwersarza co rok w dniu jego śmierci wraz z nabożeństwem za umarłych i śpiewem po nieszpórach, nadto z obowiązkiem odprawiania raz na rok wotywy śpiewanej o Św. Janie Ewangeliste na-
zajutrz po święcie tego świętego, a wreszcie z obowiązkiem zalecania po kazaniach w niedziele i święta uroczyste duszy ks. Jana modłom wiernych.¹⁾

Prawo patronatu i prezenty tej kanonii zastrzegła kapituła tarnowska dla siebie, postanawiając, iż pierwszeństwo z pośród współubiegających się o tęż kanonię mają mieć uzdolnieni kaznodzieje z grona wikaryuszy tarnowskich.¹⁾

Miał nadto kanonik kaznodzieja i inne dochody, a mianowicie:

- a) Andrzej Tarło, prepozyt tarnowski zmarły w r. 1642, zapisał mu stały roczny dochód 20 Złp. na wypominki po kazaniu dusz ks. Andrzeja i jego siostry Magdaleny i ks. Jana Mężyka, kustosza tarnowskiego;²⁾
- b) Kasper Branwicki, tarnowski kanonik P. Maryi na zamku, przeznaczył z dochodów sumy, przezeń 8. września 1645. r. zapisanej na różne cele, także dla kanonika kaznodziei corocznie 30 Złp., aby tenże raz na miesiąc w piątek odprawiał mszę św. za spokój jego duszy i ją po kazaniu w każdą niedzielę zalecał modłom ludu;¹⁾
- c) ks. Marcin Liskowicz, tarnowski kanonik P. Maryi na Burku, zapisał w r. 1660 omawianemu kanonikowi stały roczny dochód 3 Złp. za wypominki swej duszy po kazaniach.³⁾

Wreszcie Kazimierz z Szumów Kulwiński, zapisał w r. 1677 sumę 4000 Złp. na ufundowanie w kolegiacie tarnowskiej dla ks. kanonika kaznodziei altaryi czyli kapłanii p. t. Przemienienia Pańskiego i Św. Józefa Wyznawcy.⁴⁾ Suma ta była zabezpieczoną aż do r. 1712 na Zaczarniu, poczem przeniesiono ją na dobra Łęg, Ilkowice i Pawężów, następnie na podstawie karty dłużnej, zeznaanej przez Michała Wodzickiego w grodzie N. M. Korczyn w sobotę po niedzieli Cantate 1715. r., zapisano ją na Rogowie,⁵⁾ wreszcie w r. 1763 umieszczono ją na dobrach Maleszowie.⁶⁾

Kanonię tę posiadali:

- 1. Andrzej Sławeciusz _____ od 1623—1628
- 2. Franciszek Pegowski _____ od ³⁰ 1644—1616

¹⁾ Acta capitularia eccl. colleg. Tarnov., ²⁾ T. I. karta 13. i 233., ³⁾ T. I. karta 19. i conser. erect. poz. 75., ⁴⁾ T. I. i conser. erect. poz. 48., ⁵⁾ T. I. karta 186, 187, 193, 194. i conser. erect. poz. 91., T. II. str. 151.

3. Kasper Lacki, później kustosz tarnowski od $\frac{9}{10}$ 1647—1655
4. Jan Januszkowicz, wiceprep. wiślicki _____ „ 1655— $\frac{7}{12}$ 1659
potem tarn. kanonik Św. Bartłomieja,
5. Andrzej Januszkowicz, dziekan i kaznodzieja biecki,
pleban w Czermony _____ od $\frac{27}{2}$ 1668—1679 $\frac{1}{2}$
6. Józef Szaszkiewicz, Dr. fil. i sztuk wyzwol od $\frac{1}{9}$ 1681—1696,
poczem zrezygnował,
7. Albert Zagórny _____ od $\frac{29}{3}$ 1696—1698
poczem zrezygnował,
8. Albert Sztychowski, komendarz mielecki od $\frac{4}{2}$ 1699— $\frac{9}{6}$ 1720,
potem tarnowski kanonik P. M. na zamku,
9. Jan Strzelecki, komendarz z Bolesławia od $\frac{23}{7}$ 1720—1737
poczem zrezygnował,
10. Kazimierz Wielkiewicz, wicescholastyk z Wiślicy od $\frac{9}{9}$ 1737—1761
destytuowany,
11. Józef Króliński, pleban w Bodzanowie, kaznodzieja
w Wieliczce, koadjutor kantora tarnowskiego od $\frac{26}{10}$ 1761—1782
potem primicerjusz (kantor) tarnowski,
12. Józef Ostalski, Dr. filoz., rektor tarnow. kolonii aka-
demickiej, tarn. kanonik kaznodzieja 2-di ministerii od $\frac{21}{8}$ 1782—1785

23. Scholastyk (prałat) kollegiaty.

Od czasu zaistnienia miasta Tarnowa blech miejski, w przedmieściu tarnowskiem zbudowany, tam gdzie obecnie istnieją młyny parowe, był własnością miejską i dochody za obowiązkowe bielenie w nim płócien wpływały do kasy miasta. Każdy mieszkaniec miasta, trudniący się wyrobem płótna nie na własną potrzebę, był obowiązany bielić to płótno we wzmiankowanym blechu i płacić od łokcia 2 pieniądze, obcy tkacz płacił od bielenia łokcia płótna 3 pieniądze, taką samą opłatę 3 pieniążków płacił także i Tarnowianin, bielący płótno niewłasnego wyrobu. Właściciel blechu był obowiązany co najmniej dwa razy na tydzień bielić płótno i od każdej, 84 łokcie mierzącej, sztuki wybielonego płótna uiszczać na zamek tarnowski po 1 groszu, a młynarzowi młyna górnego, nad rzeką Strusną (Młynówką) stojącego, dawać corocznie 2 grzywny¹⁾ za ubytek wody i za naprawy blechu i magli.

Prawo własności wzmiankowanego blechu wraz z prawem do poboru

¹⁾ Grosz = 18 pieniążkom, 30 groszy = 1 Złp., 48 groszy = 1 grzywnie polskiej liczebnej.

powyższych opłat i z obowiązkami wspomnianymi sprzedało miasto w roku 1446 Janowi Pofiriemu za wieczysty czynsz, w rocznej kwocie 12 grzywien polskich do kasy miejskiej płacić się mający i zastrzegło sobie prawo pierwszeństwa kupna owego blechu, gdyby właściciel onegoż chciał go sprzedać.¹⁾

Z biegiem czasu blech ów z pominięciem powyższego prawa pierwszeństwa kupna, miastu przysługującego. w sposób niejasny i zagadkowy przeszedł na własność Baltazara Bujakowicza, mieszczanina i wójta tarnowskiego i jego małżonki Barbary.

Pomienieni małżonkowie, chcąc promowanie się w stanie duchownym swemu krewniakowi (może synowi) ułatwić, zeznali nazajutrz po święcie Św. Macieja Apostoła 1647. roku przed aktami wójtowsko-ławniczymi tarnowskimi dokument fundacyjny, w którym postanowili utworzyć w kollegiacie tarnowskiej nową, czwartą prałaturę, to jest scholasterię i na uposażenie jej zapisali sumę 3000 Złp., zabezpieczając sumę tę na wzmiankowanym swym blechu i zagrodzie, do niego przyłączonej, na stały roczny dochód w sumie 210 Złp., który scholastykowi tarnowskiemu przez każdorazowego posiadacza blechu miał być płaconym co roku w dwu równych ratach, a mianowicie w dniu Św. Jana Chrzciciela i w dniu Św. Marcina, a to pod rygorem wprowadzenia scholastyka we fizyczne posiadanie blechu i prawa poboru z niego dochodów tak długo, dopóki nie zapłaconoby mu zaległych rat wraz z kosztami procesu. W zamian za to zastrzegli fundatorowie, aby scholastyk albo sam, albo przez innego kapłana odprawiał co tydzień dwie msze św., a mianowicie jedną we wtorki przed ołtarzem św. Barbary na odpuszczenie grzechów, drugą zaś we czwartki przed ołtarzem Bożego Ciała na tę samą intencję, dopóki fundatorowie żyć będą, a po ich śmierci, aby odprawiał dwie msze św. „De Requiem“ po wieczne czasy przy wzmiankowanych ołtarzach i w oznaczonych powyżej dniach.²⁾

Nadto w dniu 25. lutego 1647. r. złożyli Baltazar i Barbara Bujakowicze przed aktami konsystorskimi officyałatu tarnowskiego dodatkowe oświadczenie, w którem zastrzegli sobie dożywotnie prawo patronatu ufundowanej przez siebie scholasterii tarnowskiej z tem, że po ich śmierci prawo to miało przysługiwać niepodzielnie Magistratom w Tarnowie i Wojniczu z obowiązkiem dawania pierwszeństwa, w razie opróżnienia się scholasterii, kompetentom z krwi fundatorów, a w braku takich, kompetentom z rodzin patrycyuszowskich miasta Tarnowa.³⁾

Fundacyę omawianej treści potwierdził Piotr Gembicki, biskup krakowski, w Krakowie dnia 11. marca 1647, ustanawiając w kollegiacie tarnowskiej nową prałaturę, scholasterię, z obowiązkiem odprawiania co tydzień tylko

¹⁾ Archiwum miasta Tarnowa N. 6., ²⁾ N. 108., ³⁾ N. 107.

jednej mszy św. w myśl życzenia fundatorów, a zarazem przyznał prałatowi scholastykowi prawo zasiadania w kapitule, tudzież w stallach w chórze po prawej stronie kościoła.¹⁾

Scholastyk był obowiązany, stosownie do uchwały konsystorza tarnowskiego z r. 1663., potwierdzonej dekretem wizytacji kolegiaty w Tarnowie z dnia 27 czerwca 1725. r., troszczyć się o poprawę szkoły tarnowskiej i o wydobywanie dochodów, do niej należących, w czem miała mu pomagać kapituła tarnowska przez swego prokuratora.²⁾

Prałaturę tę posiadali :

1. Jan Bujakowicz, Dr. filoz., dyakon, pleban w Straszęcinie _____ od $\frac{9}{9}$ 1647—1658†
2. Jan Morawiecki _____ „ 1658—1678†
3. Jakub Żelazowski, kanonik w Bobowie . . . „ $\frac{24}{5}$ 1679— $\frac{29}{1}$ 1690
zrezygnował, zostawszy archidyakon. w Sączu.
4. Kasper Suchocki, pleb. w Mrowli i Zgłobieniu „ $\frac{29}{1}$ 1690— $\frac{15}{5}$ 1699†
5. Józef Majeronowski, Dr. filoz., pleb. w Dobczycach „ 1699—1719
6. Wojciech Kaszowicz, dziekan bobowski, pleban w Szynwałdzie i Jodłowie _____ „ $\frac{19}{12}$ 1720—1753†
7. Józef Niedźwiedzki, tarn. wikary i kapelan Św. Skaplerza, kanonik spowiednik, pleb. w Szynwałdzie i Piotrkowicach, później tarnowski kantor (primiceryusz) _____ „ $\frac{3}{9}$ 1753— $\frac{18}{6}$ 1768
8. Stanisław Małski, dziekan ropczycki, pleban w Czarny i Witkowicach _____ „ $\frac{24}{4}$ 1769—1785.

24. Bractwo i kapelania Św. Skaplerza N. P. Maryi w kolegiacie tarnowskiej.

Podobnie jak bractwo Św. Anny, miało i bractwo św. Skaplerza, w naszej kolegiacie od dawna istniejące, swoją kaplicę, stanowiącą dziś wschodnio-środkową część kaplicy Przenajświęt. Sakramentu, lecz nie miało swego kapelana. Zaradził temu dopiero Kilian Bałkowiec, wójt tarnowski. Tenże przed aktami grodzkimi Now. Miasta Korczyna w piątek po niedzieli „Laetare“ roku 1652. wypożyczył Barbarze Malickiej sumę 2000 złp., zapisując sumę tę na jej dobrach Chyszowie i Chyszówku na wieczysty roczny dochód w sumie 140 złp., który po śmierci jego miał być wypłacanym kapelanowi bractwa Św. Skaplerza N. P. Maryi w kolegiacie tarnowskiej w niedzielę

¹⁾ Archiwum miasta Tarnowa N. 109. ²⁾ Dr. Leniek : Kronika ks. Chrościńskiego.